CZĘŚĆ XXXIX — № 6. ROK 20 — (1849.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI
GAZETA URZĘDOWA
KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. PÓŁROCZNA 8 rubli srebrem.

WTOREK, 25 Stycznia. / 6 Lutego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 24 Stycznia. / 5 Lutego.

Przez Rozkazy dzienne Cesarskie w Wydziale Wojskowym z dnia 17 Stycznia mianowani: Alandski Komendant, Jenerał-porucznik *Bartholomej*, Komendantem Brześcia-Litewskiego. — Zawiadujący Techniczną Artylleryjską Szkołą, Pułkownik Artylleryi *Bodisko 3*, Komendantem Alandskim, — Komendant Brzesko - Litewski, Jenerał - porucznik *Baranow*, otrzymuje dymisyą z powodu ran z mundurem i pensyą. — 18 Stycznia, mianowani: Dowodzca 1 brygady piechoty Gwardyjskiej, Jenerał-porucznik *Żerkow*, Naczelnikiem 2 dywizyi Grenadyerów. — Dowodzca Siemionowskiego pułku Gwardyi, Jenerał - major *Gildenstubbe*, Dowodzcą 1 brygady Gwardyjskiej piechoty z zachowaniem dowodztwa pułku. — Dymisyonowany Jenerał - major *Berchmann*, przyjęty zostaje na nowo do służby i mianowany Komendantem Kilijskim. — Dowodzący Odwodową Półbrygadą Linijowych Bataljonów Kaukazskiego, Gruzyjskiego i Czarnomorskiego, Pułkownik *Gerasimow 2*, otrzymują dymisyą z mundurem i pensyą. — Wykreślają się ze spisów zmarli: Naczelnik 2 dyw. Grenadyerów, Jen.-porucz. baron *Fridericks* i Kilijski Komendant, Jenerał-major *Tarakanow*.

— Przez Rozkaz dzienny Cesarski w Wydziale służby Cywilnej, podniesieni zostali do rang: *Rzeczywistego Radzcy Stanu*, 16 Stycznia, za odznaczającą się służbę, Dyrektor Kancellaryi Ryzskiego Wojennego, Liflandskiego, Estlandskiego i Kurlandskiego Jenerał-Gubernatora, Radzca Stanu *Tornau*. — 14 Stycznia, *Radzcy Stanu*, Radzcy Kollegialni, Prezes Mohylewskiej Izby Sądu Cywilnego *Szebeka* za odznaczającą się służbę i Starszy Dyrektor Kijowskiego Kantoru Banku Handlowego Państwa *Riznicz*, za wysługę prawem ustanowionych zakresów. — 6 Stycznia, Członek Rządu Rzymsko - Katolickiego Wileńskiego Dyecezalnego Seminarium, Radzca Stanu *Kukolnik*, mianowany urzędnikiem VI klassy przy Wileńskim Wojennym, Grodzieńskim, Mińskim i Kowieńskim Jenerał - Gubernatorze, dla trudnienia się zbieraniem miejscowych statystycznych i historycznych wiadomości.

— Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 1 Stycznia, mianowani kawalerami orderów: *Św. Anny 1 klassy z koroną*, Jenerałowie-porucznicy: Prezes Komitetu Cenzury Wojennej i Członek Komitetu Zakładów Wojskowych Wychowania, baron *Medem 1*, Jenerał IV Okręgu Straży Wewnętrznej *Mandryka* i Jenerał V Okręgu tejże Straży *Lowenthal 1*. — *Św. Stanisława 1 klassy*, Jenerał-majorowie: Dowodzący Szkołą Podchorążych i Junkrów Gwardyi Cesarskiej *Suthoff* i Jenerał III Okręgu Straży Wewnętrznej *Kobielew 1*.

— Przez Ukaz Cesarski do Kontoru Dworu z d. 30 Grudnia 1848, Panna Anna *Daszkow*, mianowana została Frejliną N. Cesarzowej.

— Przez takiż Ukaz z d. 31 Grudnia 1848, mianowani: Zostający przy Szefie Żandarmów Rzeczywisty Radzca Stanu *Leontjew* Szambelanem a Kurator honorowy Gymnazjum Ekaterynosławskiego dymisyonowany Kapitan gwardyi *Gawrilenko* i Inspektor honorowy szkoły powiatowej Spaskiej Radzca honorowy hrabia *Komorowski*, Kamer - junkrami Dworu Cesarskiego.

O CHOLERZE.

W Petersburgu: po 19 Stycznia zostawało chorych 148 — w ciągu doby przybyło 13 — wyzdr. 17 — umarło 6 — po 20 Stycznia pozostało chorych 138.

W ciągu doby przybyło 16 — wyzdr. 8 — umarło 7 — po 21 Stycznia pozostało chorych 139.

W ciągu doby przybyło 13 — wyzdr. 8 — umarło 11 — po 22 Stycznia pozostało chorych 133.

W ciągu doby przybyło 9 — wyzdr. 15 — umarło 5 — po 23 Stycznia pozostało chorych 122.

OGÓLNE WIADOMOŚCI O CHOLERZE.

W Gubernii Liflandskiej, od 25 Grudnia po 2 Stycznia zachorowało 17, umarło 12.

W Gubernii Kurlandskiej, od 24 Grudnia po 8 Stycznia zachorowało 73, umarło 29.

W Gubernii Podolskiej, od 18 po 31 Grudnia zachorowało 7, umarło 2.

W Gubernii Kowieńskiej, od 16 po 23 Grudnia zachorowało 56, umarło 17.

Z Gubernij: Witebskiej, Wołyńskiej, Mińskiej, Wileńskiej i Grodzieńskiej nowych wiadomości nie odebrano.

15 Stycznia 1849 roku.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń*, *23 Stycznia*. Donoszą z Pesth, że tam odebrano z Debreczyna wiadomości z dnia 15 Stycznia że Kossuth ze swą bandą uchodząc przed niechęcią ludu, który zamierzał posłać Deputacyą do Xięcia Windischrätz, wyniosł się do Grosswardein, i tam założył swój parlament.

— Rozkazem Gabinetowym wszystkie parafije tak nazwanego Nowego Katolicyzmu w Austryi zostały rozwiązane i kaznodzieja Scholl wysłany z Grätz.

— Xiążę Windischgrätz wydał 12 b. m. w Budzie proklamacyą, którą udzielił amnestyą wszystkim żołnierzom i podoficerom armii Cesarskiej, walczącym pod chorągwiami buntowniczemi, jeżeli się niezwłocznie stawią u prawej władzy a oficerom zaręcza wstawienie się za nimi do Cesarza, po wyprowadzoném z nich śledztwie przez kommisyą wojenną.

FRANKFURT, *26 Stycznia*. Na posiedzeniu 23 b. m. w sprzeczności ze zdaniem Prezesa, Sejm przystąpił do głosowania w przedmiocie dziedzictwa Tronu Naczelnika Cesarstwa Niemieckiego, ale tak wniosek PP. Dahlmann, Beseler, Soiron Gagern i innych, chcący mieć iżby Godność Cesarza Niemiec była dziedziczna w rodzie Xięcia który będzie obrany, w linii męzkiej, jak i wszystkie inne wnioski, mianowicie iżby Cesarz był obierany dożywotnio, albo na lat 12, albo na rok jeden, *etc.* zostały większością głosów odrzucone, tak iż przedmiot o następstwie i dziedzictwie Tronu roztrzygnionym nie został.

Wczora Sejm zajmował się innemi §§-mi tyczącemi się Naczelnika Cesarstwa i przyjął takowe od 2 po 16 włącznie.

PRUSSY. *Berlin*, *23 Stycznia*. Wybory w pierwszym stopniu, to jest wybory osób, które mają dopiero wybierać deputowanych na Sejm zostały ukończone w całém Królestwie, ale trudno byłoby powiedzieć w jakim odbyły się duchu, albowiem ze wszystkich przeciwnych stronictw każde sobie wygraną przypisuje.

Poznań. Zapewniają że do Berlina udała się deputacya od tak zwanej Ligi Polskiej z prośbą do Króla o przyłączenie Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, bez rozdziału, do Niemiec.

ANGLIJA.

LONDYN, *23 Stycznia*. Pogłoski o modyfikacyi Ministerstwa nabierają coraz więcej podobieństwa do prawdy mówią o wyjściu z Gabinetu P. Johna Russell.

— Rząd na otwarcie Parlamentu gotuje rozmaite środki dążące do ulepszenia stanu Irlandyi; najważniejszym z tych środków ma być zmodyfikowanie prawa o ubogich w szczegółach istotnych.

— Xiążę Revel, Poseł Sardyński w Londynie, został odwołany.

— Gazeta *Herapaths Journal* twierdzi, iż nie masz potrzeby jechać tak daleko jak do Kalifornii dla szukania złota. Jedna kompanija prywatna posiada w Irlandyi miny tego kruszcu i ciągnie z nich wielkie zyski.

— Cholena nie ustaje w Anglii, ale w Londynie i kilku hrabstwach w których się ukazała jest bardzo słaba. W dniu 19 b. m. w Londynie i w okolicach zachorowało tylko 7 osób, a umarło 1, w hrabstwach zachorowało 21, umarł 1. W Szkocyi epidemija jest mocniejsza, szczególniej w Glasgow, gdzie 19 Stycznia zachorowało 50, umarło 19. Od czasu ukazania się cholery było w Anglii i Szkocyi 8118 chorych, 3,670 umarło; z tej cyfry wypada na samą Szkocyą 6,817 chorych i 2,968 umarłych.

— W ostatnich burzach na brzegach Szkockich zginęło bardzo wiele statków rybackich i potonęło ludzi; mnóstwo rodzin jest osieroconych. Uznano że niedbalstwo rybaków w radzeniu się barometru, któryby mógł ich ostrzedz o zbliżającej się burzy było główną przyczyną tych nieszczęść. Znany ze swej dobroczynności lord Aberdeen zamówił u sławnego optyka Londyńskiego P. West barometr ogromnych wymiarów i największej dokładności, który będzie umieszczony w jednej ze skał wybrzeża Aberdeen; tak iż oscyllacye jego będą widzialne dla każdego z tamecznych rybaków.

— Dziś Xiążę Oranii przybył do Londynu.

— Z portów Chztam i Cork odpłyną do Indyj w tych dniach cztery pułki piechoty.

— Donoszą z Hong-Kong, że fregata angielska *Stout* pojmała w bliskości portu Fu-Czu-Fu dwie junki piratów Chińskich którzy od niejakiego czasu popełniali rozboje w tych wodach, i trzymali jakby w blokadzie statki, prowa-

dzące handel o tej porze roku na północném wybrzeżu. Jak skoro wiadomość o tém doszła do Amoy i z tego też portu wyszło w morze mnóstwo junk ładownych cukrem a które także zatrzymały się tam były z obawy piratów.

FRANCYA.

PARYŻ, *24 Stycznia.* Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego są w tej chwili zajęte rozprawami nad urządzeniem Rady Stanu, nieprzedstawującemi żadnego interesu. Zdamy w czasie właściwym sprawę z wypadku tych obiad.

— Nieustają pogłoski o przyszłej i niezwłocznej demonstracyi partyi demagogicznej.

— Na dzisiejszém posiedzeniu marszałek Bugeaud złożył prośbę z 7,500 podpisami mieszkańców Depart. Charente inférieure, o co najprędszém rozwiązaniu Zgromadzenia Narodowego. Takież prośby zostały złożone przez PP. Girardin, Charancey, Granger de la Marinière, z podpisami od 5 do 18,000 osób.

— P. Alton Shée wziął dymisyą od stopnia Pułkownika 2 legii gwardyi Narodowej okręgu miasta Paryża i na jego miejsce został obrany pułkownikiem tej Legii P. Napoleon Bonaparte, syn Hieronima, większością 3,962 głosów przeciw 1,921, które miał za sobą podpułkownik, P. Michel. Ten wypadek uczynił niemałe wrażenie, ale najbardziej pocieszającém w tym wyborze jest to, że kandydat reprezentujący partyą komunizmu, P. Barbès, miał tylko 137 głosów.

— Gazeta *National* donosi, że sławny wódz powstańców magyarskich Pulszky, przybył 20 b. m. do Paryża.

— Vice-Admirał Cecille, mianowany Posłem Rplitej Francuzkiej przy Dworze Wielkobrytańskim, wyjechał 22 b. m. do Londynu.

— Jenerał Cavaignac odebrał w tych dniach pakę z Londynu, zawierającą przepyszny serwis herbatni. Na głównych sztukach tego serwisu bezimienny dawca wyrył następujący nadpis: «Ofiaruje się jenerałowi Cavaignac od jed-«nego fabrykanta angielskiego w dowodzie szacunku i uwiel-«bienia ku jego szlachetnemu charakterowi i patryotyzmowi.»

— Jest mowa o zjeździe Arcybiskupów i Biskupów francuzkich w Tuluzie, dla rozwiązania rozmaitych zagadnień, wynikających z obecnego położenia Papieża i okoliczności zaszłych w Rzymie. Sądzą że zjazd ten będzie miał miejsce w końcu przyszłego Lutego.

WŁOCHY.

RZYM. Z korrespondencyj, ogłoszonych w gazetach Włoskich wypada, że przywrócenie Papieża, bez żadnej obcej pomocy, staje się coraz bardziej do prawdy podobném. Ludność jest strwożona wieścią o interdykcie, którego tkutkiem byłoby zawieszenie wszelkiej służby Bożej. Komiteta radykalne są w ruchu dla uorganizowania Sejmu Konstytującego, wszakże rzeczą jest wątpliwą, azali takowy zdoła się zebrać.

— Gazeta francuzka *le National* twierdzi, że podczas kiedy Król Sardyński opiera się udziałowi Hiszpanii w sprawach Rzymskich i twierdzi, że przywrócenie Papieża na stolicę Apostolską należy wyłącznie do Monarchów Włoskich, Papież przeciwnie, uchyla się od wszelkiego udziału Sardynii i wzywa pomocy Austryi.

Twierdzą też że do Neapolu przybył Poseł nadzwyczajny z Turynu, wzywając Króla do zaczepnego i odpornego przymierza przeciw Austryi, lecz że Król Neapolitański odmówił.

Hrabia Martini, przysłany przez Króla Sardyńskiego do Gaety, nieznalazł tam dobrego przyjęcia.

Dodają nakoniec, że Anglija i Francya oświadczyły, że odtąd w zajściu Neapolu z Sycyliją, zachowają ścisłą neutralność.

HISZPANIJA.

MADRYT, *17 Stycznia.* Minister Marynarki w nocy na 15 b. m. uderzony został apoplexyą i wątpią o jego życiu.

— Ministrowie wnieści na Parlament projekt prawa o uposażeniu Duchowieństwa. Wniosek ten wskazuje trzy źródła dochodu dla duchownych, z których najważniejszym i najbardziej pewnym jest rodzaj dziesięciny, mającej się pobierać przez samychże xięży, z dochodów gruntowych i dobytku. Ta dziesięcina będzie policzona w podatkach Skarbowych, tak iż dla włacicieli ziemskich nie będzie stanowiła nowego ciężaru. Ogólna summa uposażenia Duchowieństwa w Hiszpanii wyniesie do 38 miljonów franków.

— Podług gazety Barcelońskiej *Fomento*, Cabrera został na głowę pobity przez pułkownika Ruiz i banda jego poszła w rozsypkę, sam zaś ten wódz, z niedobitkami swemi schronił się w niedostępne góry Monseny.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

FRANKFURT. Dziennik Praw Cesarstwa z d. 25 Stycznia ogłasza prawo przyjęte przez Sejm 8 b. m. o zamknięciu domów gry po całych Niemczech.

WIEDEŃ, *24 Stycznia.* Cesarz Jmć mianował hrabię Colloredo Waldsee, Posłem nadzw. i Ministrem pełnom. w Londynie. — W Kremsier na wyborach miesięcznych Prezesa Sejmu P. Smolka został obrany 200 głosami, większością 97 głosów nad Panem Strobach.

WŁOCHY. Piszą z Turynu, 21 Stycznia, że Marszałek Radecki opuścił Medyolan ale niewiadomo jeszcze czy dla działania w kierunku Wenecyi, czy Placencyi.

RZYM. Gazeta *Tribuno* donosi, że w Kapui zgromadzony jest korpus od 8,000 ludzi złożony ze Szwajcarów, Neapolitańczyków i Hiszpanów. — Gdy wszysy posłowie Papiezcy przy obcych Dworach odmówili posłuszeństwa nowemu Rządowi i niechcą zależeć jak tylko od Papieża, przeto pierwszą czynnością Sejmu Konstytucyjnego, jeżeli się ten zbierze, będzie ustanowienie Władzy Wykonawczej i polecenie jej mianowania nowych Posłów. Tym sposobem znajdą się naprzeciw siebie dwie Dyplomacye Rzymskie i Dwory obce, uznając tę lub drugą, będą tém samém zmuszone oświadczyć się wyraźnie za Papieżem, lub za Rządem ro-

*

wolucyjnym. — Dwaj Proboszcze Rzymscy odmówili Municypalności dostarczenia wiadomości potrzebnych do ułożenia spisów wyborowych.

PARYŻ, *25 Stycznia*. Dziś złożony został Zgromadzeniu raport P. Grévy o wniosku P. Rateau względem rozwiązania tegoż Zgromadzenia. — Dekretem Prezesa Rplitej zreorganizowana została gwardya narodowa ruchoma i zmniejszona ze 24 bataljonów na 12, każdy od 990 ludzi. — Wczora wieczorem Władza dokonała zamknięcie trzech najzapaleńszych klubów, między innemi tak zwanej nowej Sali Braterstwa. Znaczna siła zbrojna była w pogotowiu, wszakże wszystko się odbyło spokojnie.

(Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.)

RZECZY SPÓŁCZESNE.

PAPIEŻ PIUS IX, W ŻYCIU PRYWATNEM.

(Wyjątek z dzieła P. Clavé.)

«Pius IX, ma lat 56; wygląda na swój wiek; cery delikatnej, ale pełen zdrowia i czerstwości. Wzrost jego jest nadmierny, skład ciała krępy i pełny, pierś rozłożysta; ręce drobne i pulchne. Jego chód poważny, ale zawsze pełny prostoty i naturalności w uroczystościach, w powszednich okolicznościach życia daje mu pozor nieprzymuszonej dobroduszności.

Głowa jego obszerna, przedstawia zarazem wielką harmoniją obrysów i rozmiary, będące zwykłym znakiem wysokich zdólności administracyjnych i rządczych. Czoło szerokie, wyniosłe, ocienione jest gęstym włosem popielatym, który w obfitych pękach wymyka się z pod jego mycki z białego bławatu. Na skroniach i tylnej części głowy, włosy ostrzyżone à la Titus, są siwe i obfite.

Na pierwsze wejrzenie oblicze Piusa IX uderza wybitnym wyrazem wielkiej dobroci, rozumu i wspaniałomyślności; rysy jego są w wysokim stopniu sympatyczne; nic w nich niema gminnego, pospolitego, każda owszem linija nosi cechę znakomitości. Nos niewielki, ale orlego zagięcia, ma charakter szlachetny. Skład ust, nieco wystawnych z pochyłością ku brodzie, czyni że nozdrza zdają się nieco wciągnięte; przedział środkowy wierzchniej wargi, wyraźny.

Cała prawa połowa ciała jest słabsza od lewej, skąd głowa jest nieco pochylona na stronę prawą. Policzek prawy mniej pełny, oko prawe bardziej przysłonione powieką, ma w promieniu wzrokowym ledwo dające się dostrzedz zboczenie. Ucho prawe jest rozcięte z przypadku zdarzonego w dzieciństwie.

Skład oryginalny ust staje się jeszcze wydatniejszym przez jednę okoliczność, którą tylko pilne wpatrzenie się odkrywa; nałog życia w drugich z zupełném zapomnieniem o sobie, nałog poświęcania całej i nieprzerwanej uwagi rozwijaniu się wszelkich wewnętrznych przyrodzeń, wszelkich charakterów, wszelkich projektów innych ludzi, sprawił w górnej wardze rodzaj leciuchnego nerwowego drżenia, które uśmiechowi stale uprzyjemniającemu oblicze Piusa IX nadaje wdzięk niewypowiedziany.

Nakoniec ogół twarzy ożywiony jest i jakby oświecony spójrzeriem pełném miłości i słodyczy, wychodzącém z jego wielkich czarnych oczu, które rozlewają dokoła jakąś promienną atmosferę łagodności i pokoju i podbijają organizacye nawet najmniej usposobione do przyjęcia ich wpływu.

Taką jest powierzchowność Papieża. Ujęcie jego jest uprzejme, ale pełne godności i powagi; życie, jak z rozkładu dnia da się widzieć, proste i ściśle porządne.

Co rana wstaje o wpół do siodmej, nawykły w wielu szczegółach sam sobie usługiwać, sam też się goli. Z nałogów arystokracyi, do której swém urodzeniem należy, zachował tylko upobodanie w wyszukaném ochędostwie. Umywa się ze szczególną starannością. Osoby posługujące mu do gotowalni mówią że ciało jego jest białości alabastrowej.

O wpół do ósmej Papież odprawia Mszę Św. samotnie w swojém aratorium, a potém słucha Mszy świętej.

Ten akt jest najważuiejszym i najuroczystszym w powszedném życiu Papieża.

O wpół do dziewiątej Ojciec św. już dopełnił swych obowiązków kapłańskich; pokrzepił duszę modlitwą i kommuniją; umysł jego swobodny i usposobiony do dziennej pracy.

Wychodząc z kaplicy bierze lekkie śniadanie, z kilku sucharków umoczonych w mieszaninie kawy z czokoladą, co jest dość we zwyczaju u włochów. W tej chwili wprowadzani bywają Marszałek Dworu (Maestro di Camera) i Szambelanowie tajni (Camerieri segretti) i odbierają rozkazy Papieża, w przedmiotach dawanych posłuchań, przejażdżki, policyi i zarządu pałacowego.

Wtedy to zaczynają krążyć pod bocznemi galeryami paradnego dziedzińca urzędnicy Dworu, interessenci wszelkiego rodzaju, i wkrótce potém zaczyna się turkot pojazdów, w których przybywają Ministrowie, Kardynałowie, Prefekci Kongregacyj, Posłowie zagraniczni i cudzoziemscy, którzy otrzymali posłuchanie u Ojca św. Papież przyjmuje wszystkich bez różnicy, Ministrów, Kardynałów, dyplomatów i podróżnych w swoim Gabinecie pracy. Przybywa się doń przez wielkie wschody, prowadzące do sali gwardyi, w lewém skrzydle pałacu. Dwóch Szwajcarów stoi na warcie u drzwi zewnętrznych przedpokoju, gdzie trzymają się dyżurni *familieri* (lokaje dworscy) w barwie Papieskiej; następuje kilka sal, gdzie się znajdują dyżurni *Camerieri segretti* (Szambelani) i z których ostatnia prowadzi wprost do gabinetu.

Ten gabinet jest przybrany z surową prostotą; cały sprzęt składa się ze stołu, na którym stoi krucyfix, i wszystko co potrzebne do pisania, z krzesła, które zajmuje Pa-

pież i ze stołku na którym prosi usiąść tego, z kim chce pomowić przydłużej.

Papież przyjmuje Urzędników, Ministrów, Prefektów Kongregacyj, Reprezentantów Dworów zagranicznych i nawet wszelkich interessentów, wpośród swojej dziennej pracy. I tak każdy widzi go zatrudnionym, częstokroć z piórem w ręku, co wskazuje osobom nawet najwyższej godności, że nie mają przedłużać posłuchania dalej nad czas konieczny dla złatwienia tego, po co przybyli.

O godzinie trzeciej kończą się posłuchania i praca gabinetowa, Papież udaje się przez swój pokój sypialny i salon Św. Jerzego do sali jadalnej, położonej na prawym rogu facyaty, wychodzącej na plac Monte Cavallo. Jest to pokoj dość obszerny, gdzie nic więcej nie ma, tylko stół pokryty axamitem szkarłatnym i krzesło na małem podniesieniu, ocienione baldachinem z herbami Papieża.

W Rzymie Papież obiaduje zawsze samotnie, to prawidło etykiety, które Pius IX też zachowuje, przyjęte zostało skutkiem reakcyi po ucztach światowych Lwa X. Papież odstępuje od tego prawidła wtedy tylko, kiedy się udaje dla wytchnienia na wieś. W Frascati, Albano, wszędzie gdzie nie jest we własnym pałacu, Pius IX przyjmuje u swego stołu kilku Kardynałów i Prałatów. W tych zdarzeniach krzesło jego i serwis stołowy, są nieco podniesione, na znak jego godności, nad siedzenia i nakrycia gości.

Obiad Papiezki, od XVI wieku, był zawsze skromny i prosty. Utrzymanie całodzienne, za Grzegorza XVI, kosztowało trzy talary Rzymskie, (około 16 franków). Pius IX, który, będąc Biskupem i Kardynałem, nie wydatkował nad jeden talar, i zostawszy Papieżem nie sądził iżby ta godność zobowiązywała go do jadania wykwintniej i drożej, zachował dawny swój zwyczaj i dzień jego kosztuje talara. Obiad trwa 20 minut, podczas których wprowadzany bywa signor Baladelli, Minister spraw prywatnych Piusa IX. P. Baladelli jest jedyną osobą Domu Papiezkiego, nieposiadającą żadnej godności ani ozdoby i chodzi w zwykłym stroju cywilnym. Naczelnik służby domowej Biskupa Imola, przez 14 lat które Pius IX, jako Kardynał Mastai przepędził w tém mieście, Baladelli sprawował z największą troskliwością dobra biskupie, czyniące dochodu około 63,000 franków.

Po obiedzie Papież udaje się sam jeden do swej sypialni, gdzie przez chwilę odpoczywa, czasem zasypia; jest to jego pora siesty.

O godzinie 4, powozy już stoją w gotowości, Papież każe się wieść za miasto, gdzie używa przechadzki przez godzinę. Jadąc tam i na powrot, bardzo często nawiedza niespodzianie klasztory i kościoły. Najchętniej do swych wycieczek obiera miejsca uświęcone aktami lub relikwijami Męczenników. Słyszeliśmy go malującego z rozrzewniającą poufałością i prostotą, za powrotem z podziemnego Kościoła św. Piotra, głębokie wzruszenie, którego doznał modląc się pod sklepieniem tej bazyliki, jednej z najdawniejszych w Rzymie, w obec grobu gdzie spoczywają głowy świętych Piotra i Pawła «których wielkie wspomnienia, — jak mówił — nie mogą nie natchnąć uczuć najgłębszej pobożnosci.«

Często w tych samotnych wycieczkach widzi klękających po drodze ubogich, dzieci i kobiety, które korzystają z tej okoliczności, dla przełożenia Mu prośb swoich. Ojciec swięty przyjmuje prośby, łaskawie słucha objaśnień i często z własnego worka, jeżeli już nie został wypróżniony, wspiera najpilniej potrzebnych. Innemi razy mniej smutny zajmuje go widok, lubi przypatrywać się robotom wieśniaczym i odbiera od młodych dziewcząt, które zdaleka poznały powozy Papieskie, równianki i nieprzygotowane powinszowania.

O godzinie 6 Pius IX wraca do pałacu i do pracy, która go zajmuje nieprzerwanie aż do w pół do 11. Po odbyciu modlitw i długiej medytacyi w swojém oratorium, udaje się do sypialni. W tej chwili raz jeszcze Minister prywatny Baladelli bywa wprowadzany. Co wieczora niezmiennie jest on obecny przy udaniu się Papieża na spoczynek. Opowiada wtenczas nowiny, wydarzenia i szczegóły dnia zeszłego. Ta poufała rozmowa o przedmiotach mniejszej wagi służy Papieżowi za wytchnienie po trudach zarządu i stary sługa przeciąga ją czasem do poźna i nie wychodzi, aż postrzeże że Ojciec święty usnął. Kiedy już Pius IX przestał się odzywać, Baladelli ostrożnie zasuwa kotarę i odchodzi, przekonawszy się naprzód że dyżurny służący, który powinien się znajdować w gabinecie ościennym z sypialnią Papieża, jest na swém miejscu.

Żadnego zbytku, żadnej wystawy, nawet w służbach, przez które objawia się najwyższa władza świecka Papieża. W tém co się tycze Jego osobistości Pius IX niechciał żadnego nadpotrzebnego wydatku. Liczbę koni w stajniach Papiezkich zmniejszył z 90 na 25; koszta utrzymania ogrodów, ze 30,000 na 6,000 talarów Rzymskich.

Przed tém był zwyczaj trzymania w gotowości na zawołanie Papieża, w letnie upały rozmaitych sorbetów i łakoci. Pius IX, zażądawszy razu jednego oranżady, bardzo się zdziwił gdy ujrzał kilku lokajów niosących tace z rozmaitemi chłodzącemi napojami i ciasteczkami wszelkiego rodzaju. Wtedy tylko dowiedział się o zwyczaju i widząc w nim czyste marnotrawstwo, odprawił lokajów z ich przysmakami, kazał sobie podać pomarańczę, z której sam wycisnął sok do szklanki wody i rozkazał iżby mu nigdy nic więcej nie podawano, gdy zechce ugasić pragnienie.

Ta prostota, ta skromność i umiarkowanie odznacza Piusa IX we wszystkiém co mu jest osobiste. Dziś jeszcze bielizna jego garderoby jest ta sama, którą miał będąc Biskupem Imola. Po piętnastu miesiącach panowania, kiedy go widziałem, miał tę samą sutanę z białej wełnianej materyi, którą sprawił sobie zostawszy Papieżem. Ta szata, dzięki szczególnemu ochędóstwu tego kto ją nosi, była jeszcze bez zmazy; tylko co dnia osypana bywa tabaką, której Papież używa do zbytku, i zawsze z lewej strony. Bez

jego wiedzy i woli Baladelli podczas naszego pobytu, do starej wełnianej sutany, dodał białą jedwabną, którą Pius IX dziś nosi.»

STATYSTYKA.

Z polecenia Rządu Austryackiego układa się nowa karta etnograficzna Cesarstwa, w celu iżby można, z zupełną znajomością rzeczy, przystąpić do podziału territorium według rozmaitych narodowości. Rys statystyczny ludności załączony jest do niej.

Mappa ta będzie zrobiona na skalę $\frac{1}{864000}$, tak iż najmniejsze miejscowości, odznaczające się różnicą rasy lub języka, będą mogły być oznaczone.

Narodowości odcieniowane są rozmaitemi farbami; rzut oka na tę mappę dowiedzie niepodobieństwa zupełnego oddzielenia ras, gdyż te, w wielu miejscowościach są wzajemnie zmieszane.

Tablice statystyczne nie są jeszcze ogłoszone, wszakże Gazeta Powszechna Augsburska daje już następny wykaz ludności podług prowincyj.

1.) *Austrya poniżej Enus*, 1,501,458 mieszkańców; z nich 1,481,023 niemców, 11,881 czechów 4,258 słoweno-kroatów.

2.) *Austrya powyżej Enus* i *Salzbourg*, 857,007 niemców.

3.) *Styrya* 649,000 niemców i 353,041 słowenów.

4.) *Karyntya* i *Karniola*, 784,685 mieszkańców, z nich 260,700 niemców, 506,288 słowenów, 7,078 słoweno-kroatów, 11,619 kroato-serbów.

5.) *Pomorze* (littoral) 489,946 mieszkańców, z nich 9,385 niemców, 172,422 słowenów, 3,300 słoweno-kroatów, 134,545 kroato-serbów, 116,823 włochów, 48,426 furlanów, 1,555 wołochów, 3,490 żydów.

6.) *Tyrol*, 859,673 mieszkańców, z nich 320,212 włochów, 8,642 ladynianów.

7.) *Czechy* (Bohemija), 4,347,444 mieszkańców, z nich 1,727,432 niemców, 2,549,975 czechów, 70,037 żydów.

8.) *Morawija* i *Szląsk*, 2,263,021 mieszkańców, z nich 756,706 niemców, 1,330,213 czechów, 135,375 polaków, 663 słoweno-kroatów, 40,064 żydów.

9.) *Galicya* i *Bukowina* (z włączen. Krakowa), 5,255,621 mieszkańców, z nich 131,000 niemców, 2,182 czechów, 2,005,149 polaków, 2,612,793 rutenów, 2,339 rossyan, 144,626 wołochów, 5,384 ormian, 5,446 albańczyków, 346,702 żydów,

10.) *Dalmacya*, 404,640 mieszkańców, z nich 374,725 słowenów (slovenes), 28,500 włochów, 1,005 albańczyków, 410 żydów.

11.) *Lombardya*, 2,670,833 włochów.

12.) *Wenecya*. 2,257,200 mieszkańców, z nich 12,036 albańczyków, 26,317 słowenów, 1,873,002 włochów, 341,085 furlanów, 4;760 żydów.

13.) *Węgry*, 11,000,000 mieszkańców, z nich 4,500,000 węgrów właściwych czyli magyarów, 1,000,000 niemców, 2,300,000 słowian (slaves), 400,000 rutenów i rossyan, 50,000 karniolczyków i wendów, 700,000 kroatów, 800,000 serbów, szokazów, słowenów, dalmatów i istryjczyków, 10,000 bulgarów, 930,000 wołochów, 37,000 cyganów i albańczyków, 10,000 greków, 3,000 ormian, 260,000 żydów.

14,) *Transylwanija* i wojenne *Pogranicze-Transylwańskie*, 2,383,880 mieszkańców, z nich 250,000 niemców, 200 bulgarów, 660,500 węgrow, 1,397,180 wołochów, 60,000 cyganów i albańczyków, 9,000 ormian, 7,000 żydów.

15.) *Pogranicze wojenne*, 1,091,748 mieszkańców, z nich 48,229 niemców, 9,951 czechów, morawów i słowaków (slovaques), 533,736 kroatów, 354,876 serbów, szokazów, słowenów, dalmatów i istryjczyków, 136,917 wołochów, 965 albańczyków i cyganów, 532 żydów.

Do tego obrachowania dodać należy armiją, liczącą do 492,486 ludzi, z których 105,486 niemców, 104,000 czechów, morawów i słowaków, 40,000 polaków, 54,000 rutenów i rossyan, 20,000 słowenów, karnijolczyków i wendów, 24,000 kroatów, 21,000 serbów, słowenów, dalmatów i istryjczyków, 44,000 węgrów, 60,000 włochów, 20,000 wołochów..

Przeto w ogóle ludności, rozmaite narodowości figurują jak następuje.

Niemców	7,819,275.
Czechów, Morawów, Słowaków	6,308,202.
Polaków	2,180,524.
Ruthenów i Rossyan (russes)	3,069,132.
Słowenów, Karnijolczyków, Wendów.	1,143,367.
Kroatów	1,270,355.
Serbów, Szokazów, Słowenów, Dalmatów Istryjczyków.	1,685,146.
Bulgarów	10,200.
Węgrów	5,214,047.
Włochów	5,066,846.
Furlanów	399,511.
Ladynianów	8,642.
Wołochów (Mołdawian)	2,630,278.
Cyganów	97,000.
Albańczyków	1,970.
Greków	10,000.
Ormian	17,384.
Żydów	740,256.
Ogoł	37,662,135.

Позволяется печатать. 24 Января 1849 года. *Ценсоръ И. Срезневскiй.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.